

ŁUCZNICZKA - LOTOS TREFL 3:2 (21:25, 23:25, 25:21, 25:17, 15:8)

ŁUCZNICZKA: Wolański, Ferens, Kosok, Krzysiek, Murek, Jurkiewicz, Bonisławski (libero) oraz Radke, Wiese, Lesiuk, Żurek (libero).

LOTOS TREFL: Falaschi, Zemlik, Grzyb, Schulz, Hebda, Ratajczak, Czunkiewicz (libero) oraz Stępień, Linda, Majchrzewski, Dębski, Jakubiszak.

To, że w Grudziądzu pojawiają się zespoły z siatkarskiej elity jest zasługą Towarzystwa Sportowego Koset. Już kolejny raz grudziądzanie mieli okazję zobaczyć te dwa zespoły w ramach promocji klas sportowych działających przy ZSO nr 5 i Siatkarskich Ośrodków Szkolnych. Bydgoszczanie przystąpili do meczu bez kontuzjowanego Jana Nowakowskiego (palec), chorego Jakuba Jarosza i przechodzącego końcówkę rehabilitacji łokcia Michała Ruciaka. Z kolei w ekipie z Gdańska nie było aż pięciu podstawowych siatkarzy. Mateusz Mika i Piotr Gacek przebywają na zgrupowaniu reprezentacji Polski, która przygotowuje się do finałów mistrzostw Europy.

Podobnie rzecz ma się z Niemcem Sebastianem Schwarzem. Z kolei Murphy Troy jest jeszcze w USA. Nie było też kapitana Bartosza Gawryszewskiego. W pierwszym secie bydgoscy zawodnicy nie mogli złapać właściwego tempa gry. Dużymi fragmentami ona falowała, ale więcej było złych momentów niż dobrych. Bydgoszczanie ani razu nie prowadzili. Lepiej zaprezentowali się w drugiej partii. Poprawili się w każdym elemencie. Było kilka długich wymian, które grudziądzka publiczność nagradzała gromkimi brawami. Szkoda błędów zagrywki i ataku w końcówce seta, które zdecydowały o porażce. Od trzeciej partii gracze Łuczniczki poprawili się jeszcze bardziej, szczególnie w zagrywce i bloku. Po asie Murilo Radke objęli prowadzenie 12:9, a po bloku Grzegorza Kosoka i kontrze Wojciecha Ferensa przewaga wzrosła do 5 punktów (17:12). Swoją dobrą grę siatkarze z Bydgoszczy kontynuowali w czwartym secie. Kontrolowali przebieg wydarzeń i doprowadzili do tie breaka. W nim także pokazali wyższość nad zespołem z Gdańska. - To był pożyteczny sparing - podsumował trener Piotr Makowski. - Udało się nam odwrócić losy spotkania. Szansę gry dostali wszyscy zawodnicy. Ciągłe jesteśmy na etapie zgrywania się jako zespół - dodał szkoleniowiec. Natomiast trener Anastasi był wyraźnie niezadowolony z postawy swoich podopiecznych, którzy mimo mocno okrojonego składu mieli za zadanie wygrać z zawodnikami z Bydgoszczy.

Nagrodę MVP otrzymał Dawid Murek (Łuczniczka) i Wojciech Grzyb w imieniu całego zespołu Lotosu. Tak zadecydowali trenerzy obu zespołów.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania sponsorom, dzięki którym spotkanie mogło dojść do skutku: Urzędowi Miejskiemu w Grudziądzu, Best Hostess, Restauracji „Grudziądzka”, Cukierni „Staropolska”, Agencji Ochrony WENA, Drukarni KRIS-DRUK

ŁUCZNICZKA - LOTOS TREFL

Wpisany przez Adam Przybylak

poniedziałek, 05 października 2015 18:15 - Poprawiony niedziela, 18 października 2015 20:56

oraz Salonowi Fryzjerskiemu DALIA.

Partnerzy medialni: TVSm, Gazeta Pomorska, Nowości